

TED NEMETH, Ściany

w moich żyłach twoja krew
długa droga, trzeba biec
niech każdy powie o czym był najgorszy jego sen
masz tylko jedną głowę
weź połowę, nie brudź jej

słysząc krzyki w mieście małym
ktoś niechcący wpada w szal
otwierasz wszystkie okna
wylatuje cały gniew
papierowe łóżko
dom z papieru
okna też

patrzę w dół
nie spadnę trzymam się ścian
twoich ust
zamieszkać tam, nie będę sam

kontrolować wszystko chcę
zimna woda, zimny deszcz
jeżeli o coś pytasz
odpowiedzią stanę się
lata po mieszkaniu kocia sierść
zatkana zlew

patrzę w dół
nie spadnę trzymam się ścian
twoich ust
zamieszkać tam, nie będę sam

mam swoje miejsce
mam swoje miejsce
czuje że mam
swoje miejsce
swoje miejsce
czuje że

patrzę w dół
nie spadnę trzymam się ścian
twoich ust
zamieszkać tam, nie będę sam